

UCHWAŁA Z DNIA 11 WRZEŚNIA 2007 R.
SNO 64/07

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Marian Kocoń, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta w sprawie asesora Sądu Rejonowego na posiedzeniu w dniu 11 września 2007 r. po rozpoznaniu zażalenia asesora sądowego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego o zawieszeniu w czynnościach służbowych z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt (...)

p o s t a n o w i ł :

u t r z y m a ć w m o c y zaskarżoną u c h w a ł ę , z tym, że określić okres trwania zawieszenia w czynnościach służbowych na czas do dnia 30 października 2007 r.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 28 czerwca 2007 r. wydaną, w trybie art. 130 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z zm.), na skutek zawiadomienia złożonego przez Prezesa Sądu Rejonowego o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych asesora Sądu Rejonowego, orzekł o zawieszeniu tego asesora w czynnościach służbowych. W uzasadnieniu uchwały wskazał, że dowody zebrane w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż „zachowanie asesora Sądu Rejonowego wobec małoletniego syna Kamila, wymaga wnikliwego i wszechstronnego wyjaśnienia, także z udziałem biegłych psychologów – pod kątem co najmniej zaistnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k.”, a to z kolei „nakazuje uznać, że powaga sądu, oraz istotne interesy służbowe, a w szczególności dobro wymiaru sprawiedliwości, wymagają zawieszenia asesora sądowego w czynnościach służbowych”.

W wniesionym zażaleniu na tę uchwałę asesor Sądu Rejonowego zarzucił obrazę art. 130 cyt. wyżej ustawy –Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez przyjęcie, że „niezweryfikowany” materiał składający się wyłącznie z zeznań powiązanych rodzinnie świadków stanowi wyłączną podstawę do zawieszenia go w pełnieniu czynności służbowych" oraz obrazę przepisów postępowania z powodu wydania zaskarżonej uchwały pod nieobecność ustanowionego w sprawie obrońcy.

Wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie to nie jest zasadne.

Adwokat Roman S. jako obrońca ustanowiony przez asesora Sądu Rejonowego był o terminie posiedzenia w dniu 28 czerwca 2007 r. powiadomiony i bez wystarczającego usprawiedliwienia, nie stawiał się na nie i nie udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego. Poza tym, asesor sądowy nie wnosił o odroczenie posiedzenia, stawiennictwo obrońcy nie było obowiązkowe i nie ma podstaw do uznania, iż nieobecność obrońcy mogłaby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W tej sytuacji nie ma powodu by rozstrzygać, czy w postępowaniu toczącym się przed sądem dyscyplinarnym w kwestii zawieszenia w czynnościach służbowych, jest dopuszczalne korzystanie przez sędziego z pomocy obrońcy skoro nie jest to bowiem postępowanie dyscyplinarne, zaś zgodnie z art. 113 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych ustanowić obrońcę może „obwiniony”, a takim staje się sędzia dopiero wtedy, gdy zostały mu przedstawione na piśmie zarzuty przez rzecznika dyscyplinarnego.

Trafnie w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wskazano, iż zebrane w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową dowody stanowią wystarczającą podstawę faktyczną dla uznania, że powaga sądu wymaga czasowego odsunięcia asesora Sądu Rejonowego od wykonywania obowiązków służbowych, przede wszystkim z powodu charakteru przestępstwa, którego może być sprawcą. Nie jest w postępowaniu o zawieszenie w czynnościach służbowych rzeczą sądu dyscyplinarnego ostateczna ocena dowodów obciążających sędziego, lecz jedynie ustalenie ich istnienia i stwierdzenie pewnego prawdopodobieństwa ich wiarygodności. Stąd też ogólnikowy zarzut podniesiony w zażaleniu o „niezweryfikowaniu” zebranych przeciwko asesorowi sądowemu dowodów jest oczywiście bezzasadny. Wszak ich weryfikacja nastąpić może dopiero w dalszym postępowaniu karnym i ewentualnie dyscyplinarnym.

Zawieszenie w czynnościach służbowych zmierza między innymi do zachowania powagi sądu co staje się konieczne wtedy, gdy sędzia (asesor) znajdzie się w sferze podejrzeń o przestępstwa o wyjątkowo ciężkim i społecznie nieakceptowalnym charakterze. Zauważyć nadto trzeba, że (por. notatkę urzędową na k. 10 akt SN), że Prokurator Rejonowy wystąpił o zezwolenie na pociągnięcie asesora sądowego do odpowiedzialności karnej i postępowanie co do tego wniosku aktualnie (por. notatkę z dnia 11 września 2007 r.) toczy się przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym.

Ponieważ w uchwale o zwieszeniu sędziego (asesora) w czynnościach służbowych należy wskazać termin, do którego może trwać to zawieszenie (por.

uchwałę SN-SD z dnia 8 maja 2002 r., SNO 10/02), należało uzupełnić zaskarżoną uchwałę przez wskazanie okresu do którego powinno trwać zawieszenie w czynnościach asesora sądowego, przyjmując, iż wystarczający jest okres do dnia 30 października 2007 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w uchwale.